Dodatek tygodniowy

przy Gazecie Lwowskiej.

Nro. 35. Dnia 25. Czerwca 1853.

Rzut oka na prawodawstwo Austryi w roku 1852.

(Ciąg dalszy. Ob. Nr. 26 i 29 Dod. tyg.)

II.

B) Normy odnoszące się do politycznej administracyi i policyi.

Główny kierunek dla wewnętrznej administracyi państwa wytknięty jest w najnowszych patentach z dnia 31. grudnia 1851, ogłoszonych w drugim zeszycie dziennika ustaw państwa na rok 1852. Organizacya władz administracyjnych odbywa się już jak wiadomo według obszernych ustaw, które poprzednio zostały ogłoszone. W większych krajach koronnych zostawać będą urzęda okręgowe i obwodowe pod zwierzchnictwem Namiestnictw, w mniejszych zaś urzęda okręgowe pod władzą rządu krajowego; gminy zostawać będą zazwyczaj pod bezpośrednią zwierzchnością urzędów okręgowych, a wyjątkowo tylko podlegać będą bezpośrednio urzędom obwodowym lub namiestnictwom. Według wyrzeczonej zasady połączone będzie w najniższych organach sądownictwo z administracyą, przy wyborze jednak urzędników będzie się miało wzgląd na specyalną kwalifikacyę do obydwóch zawodów. Równocześnie z rozpoczęciem czynności urzędowej nowych władz, zacznie się moc obowiązująca ważnych organicznych ustaw, które częścią zostały już wydane, a po części są zapowiedziane. Dziennik ustaw państwa z roku 1852 nie zawiera oprócz pomienionych najwyższych patentów z dnia 31. grudnia 1851 wiele postanowień, któreby się odnosiły do rozmaitych gałęzi politycznej administracyi, ale są w nim niektóre ważne normy wchodzące w zakres policyi. Do tego rzędu należy ważna zmiana w przestrzeganiu ustawy względem druku, która z dniem 1. września 1852 po zniesieniu odnośnej działalności władz wojskowych i sądów wojennych, przydzieloną została władzom politycznym i policyjnym, prokuraturom państwa i zwyczajnym instancyom sądowym.

Do tej kategoryi policzyć należy także ustawę względem broni, w której zawarte są potrzebne postanowienia co do fabrykacyi, sprzedaży i posiadania broni i amunicyi, tudzież co do noszenia broni. Względem sporządzania i noszenia broni wydane były już w dawniejszych czasach rozmaite postanowienia, ale doświadczenia lat ostatnich wywołały potrzebę wydania w tym względzie dokładnej ustawy, ażeby ułatwić przejście do normalnego stanu, gdy stosunki pojedyńczych krajów koronnych na to zezwolą. Patent względem broni zawiera postanowienia odnoszące się częścią do handlu i przemysłu, a częścią wchodzące w zakres policyi. Fabrykantom broni i amunicyi równie jak i kupcom głównie na tem zależy, ażeby w zarobkowaniu swojem jak najmniej doznawali trudności, ale z drugiej strony wymaga bezpieczeństwo publiczne i prywatne, najściślejszego nadzoru ze strony rządu nad fabrykami i handlami bronią, ażeby służyły tylko prawdziwej potrzebie, nie zaś nieprzyjaciołom publicznego porządku. Ustawa względem broni rozróżnia dwa główne gatunki broni i amunicyi, dzieli je na zakazane i pozwolone; pierwsze mogą być sporządzane tylko za specyalnem pozwoleniem i tylko dla celów naukowych w publicznych zakładach, fabrykacya zaś i handel bronią i amunicyą pozwoloną przysłuża tylko upoważnionym fabrykantom i kupcom, zresztą niewolno nikomu nawet dla własnego użytku produkować podobnych przedmiotów ani niemi handlować. Ze względów policyjnych ważnem jest oprócz fabrykacyi szczególnie posiadanie i noszenie broni. Posiadanie zakazanej broni musi być uprawnione osobnem pozwoleniem, zaś broń pozwoloną może posiadać każdy, przeciw któremu nie wyszedł specyalny zakaz; ilość jednak posiadanej broni odpowiadać musi zawsze osobistym stosunkom właściciela. Prawo posiadania nieobejmuje jednak prawa noszenia broni; prawo noszenia broni nabywa się zazwyczaj przez uzyskanie paszportu broni, gdyż tylko ci niepotrzebują takich paszportów, których służba koniecznie wymaga noszenia broni lub u których broń stanowi część uniformu lub liberyi; także organizowane towarzystwa strzelców niepotrzebują podobnych paszportów. Rozporządzenia ustawy względem broni opatrzone są naturalnie potrzebnemi sankcyami karnemi, a wszystkie władze bezpieczeństwa, żandarmerya, w ogóle wszystkie organa ustanowione ku utrzymaniu publicznego bezpieczeństwa są zobowiązane czuwać nad ścisłem przestrzeganiem tej ustawy. Namiestnik ma z urzędu upoważnienie suspendować prawomocność tej ustawy na pewien czas albo w pewnych miejscach. Tym sposobem niedozna pozwolona sprzedaż i używanie broni i amunicyi żadnej przeszkody, a zapobiega się możliwym nadużyciom.

Dalszą równie ważną ustawą należącą do tej kategoryi, jest ustawa względem stowarzyszeń. Asocyacya jest hasłem naszego wieku. w połączeniu polega siła — w rozprzężeniu słabość, połączenie ku dobremu należy wspierać a zapobiegać zespoleniu ku złemu. Zadaniem administracyi państwa jest, nietylko zapobiegać łączeniu się w złych zamiarach, ale oraz opiekować się takiemi stowarzyszeniami, które sobie wytknęły cele pozwolone; niejest bowiem rzeczą obojętną, jakiemi środkami dążą do mety zamierzonej, zwłaszcza że interes prywatny częstokroć popaść może w sprzeczność z wyższym celem państwa; dla tego jest prawodawstwo względem asocyacyi we wszystkich cywilizowanych państwach nadzwyczajnie ważnem zadaniem, i żaden rząd niemoże uchylać swego wpływu na stowarzyszenia.

Nowa ustawa względem stowarzyszeń zatrzymała główne podstawy odnośnych norm z roku 1843 i rozciągnęła ich prawomocność na całą monarchyę z wyjątkiem pogranicza wojskowego. Ustawa w mowie będąca rozróżnia przedewszystkiem zakazane stowarzyszenia i pozwolone, i dzieli te ostatnie na takie, którym potrzebna jest koncesya ze strony rządu i na takie, które mogą rozwijać swoją czynność bez uzyskania podobnej koncessyi. Takzwane stowarzyszenia polityczne t. j. takie, których cele wchodzą w zakres prawodawstwa albo publicznej administracyi, są zakazane. Potwierdzenie zezwolonych stowarzyszeń należy w miarę ich ważności do władz krajowych, do władz centralnych, albo do Jego cesarskiej Mości, a przed udzieleniem zezwolenia zasięga instancya potwierdzająca zdania wszystkich władz, które z urzędu wpływać mają na czynność stowarzyszeń.

Ponieważ niezawsze przewidzieć można, czyli zaprojektowane stowarzyszenia rzeczywiście przyjdą do skutku, a od wykazanego udziału częstokroć zawisło ostateczne ustanowienie statutów, podzielono przeto czynność osób prywatnych i władz ze względu na zawiązywanie stowarzyszeń na dwa główne oddziały, z których jeden wcale jest pojedyńczy i niepotrzebną czyni całą dalszą procedurę, jeżeli stowarzyszenie nieprzyjdzie do skutku. Może bowiem pojedyńczy przedsiębierca, albo małe grono interesentów, chcących zawiązać stowarzyszenie, tymczasowo podać o przyzwolenie kroków przygotowawczych jako to: odezwy do subskrypcyi, wymiarów, niwelowań i t. p.; a gdy się znajdą uczestnicy lub w ogóle gdy dopełnione są potrzebne warunki, wtedy dopiero podają o koncesyę do formalnego ukonstytuowania towarzystwa. Pozwolenie ze strony rządu niema bynajmniej znaczenia, jakoby rząd gwarantował pomyślny skutek, albo też jakoby rząd przez to oświadczał, że środki obrane do osiągnienia celów towarzystwa uważa za najstosowniejsze; rząd rozpoznawa tylko, czyli osoby zamierzające zawiązać asocyacyę podają przymiotami swemi albo majątkiem pewność rękojmi należytego przeprowadzenia przedsiębierstwa, czyli cel stowarzyszenia nie jest zakazany, czyli przeciw niemu niezachodzą jakie względy publiczne: rzeczą zaś uczestników jest, rozpoznawać plany stowarzyszenia i w ogóle przekonywać się w sposób należyty o stosowności zamierzonego przedsiębierstwa. Ale także i stowarzyszenia niepotrzebujące osobnej koncesyi podlegają nadzorowi rządu, który ma prawo przydzielić każdemu stowarzyszeniu monarchycznego komisarza i wglądać w czynności towarzystwa.

Oprócz powyżej przytoczonych ustaw zawiera dziennik ustaw państwa na rok 1852 wprawdzie inne jeszcze rozporządzenia odnoszące się do wewnętrznej administracyi; o tych jednak nadmienimy, gdzie będzie mowa o innych głównych gałęziach administracyi.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

W y k a z

ważniejszych towarów i artykułów wywiezionych do Prus, do Polski, do Rosyi i Turcyi przez komory Galicyjskie, Krakowskie i Bukowińskie. Od d. 1. lutego po koniec października 1852.

(Dokończenie. Obacz Nr. 29 Dod. tyg.)

Wywieziono Waga na funty według nowej taryfy celnej:	Do Prus		Do Polski		Do Rosyi			Do Turcyi i Multan
	z Galicyi	z Krakowa	z Galicyi	z Krakowa	na Brody z Galicyi	na inne komory z Galicyi	na inne komory z Bukowiny	z Bukowiny
Żelazo w płytach	—	—	7698.00	—	—	—	—	—
dtto lane	—	—	18761.20	—	—	—	—	—
Miedź, cyna, mosiądz	—	—	—	—	—	—	—	1080.82
Mosiądz w płytach i drucie	—	—	—	—	1966.76	—	—	—
Cynk surowy	—	—	273155.00	—	—	—	—	—
dtto w płytach	—	—	—	—	551.00	—	—	—
Bawełna	—	—	—	24177.72	—	—	—	—
Wełna	237868.59	1026934.07	—	—	20914.21	—	—	—
Jedwab surowy	—	—	—	2538.84	—	—	—	—
dtto preparowany	—	—	—	443.46	114.80	—	—	29.43
Przędza bawełniana	—	492.81	—	152.00	40915.80	1625.08	2357.44	10744.96
dtto farbowana	—	164.64	—	490.45	58702.15	2715.25	1102.38	8312.77
Przędza lniana farbowana	—	—	—	—	3960.00	—	—	—
dtto w niciach	—	—	—	748.37	3716.38	174.21	193.76	321.93
Przędza wełniana	—	—	—	—	20.16	—	—	—
dtto w niciach farbowana	—	—	—	641.80	3540.56	45.36	238.56	67.41
Towary bawełniane najpośledniejsze	—	—	—	—	322.00	—	—	772.49
dtto proste	—	—	—	20.00	975.00	—	—	—
dtto w miernym gat.	7.00	181.62	6969.67	7108.55	150866.24	682.41	542.38	165354.94
dtto w dobrym gat.	12.08	2.98	4811.94	9487.57	121708.78	1680.93	—	170426.90
dtto w przednim gat.	—	—	143.18	699.59	4438.93	92.77	16.10	3588.85
dtto w najprzedn. gat.	369.29	59.71	191.34	238.16	5846.84	186.61	53.38	3167.98
Towary lniane najpośledn.	—	—	—	--	—	—	—	286.08
dtto dtto proste	—	—	—	33.48	305.00	—	20.48	2052.84
dtto dtto w miernym gat.	—	—	25.92	1410.22	9692.44	216.13	7.18	7012.17
dtto dtto w przednim gat.	—	—	15.23	836.35	7497.35	1100.25	3.68	1492.60
dtto dtto w najprzed. gat.	—	—	—	0.50	167.64	—	0.77	23.99
Towary wełniane najpośledn.	—	—	—	—	—	—	—	2296.17
dtto dtto w prostym gat.	181.16	2.24	14.32	—	3340.81	129.92	—	3876.71
dtto dtto w miernym gat.	—	99.26	185.12	845.01	15884.23	1.37	27.10	58754.37
dtto dtto w dobrym gat.	—	96.16	758.63	3483.22	67488.14	1062.35	—	60827.29
dtto dtto w przednim gat.	—	—	—	—	259.20	—	—	—
dtto dtto w najprzedn. gat.	—	3.64	—	81.88	898.84	14.42	14.48	439.68
Towary jedwabne poślednie	—	--	—	228.83	1593.15	3.82	—	7679.02
dtto dtto w przednim gat.	80.25	45.41	95.07	1653.51	34014.73	652.23	314.33	9507.54
Wyroby szczotkarskie pośledn.	—	—	—	—	—	—	—	178.38
dtto dtto w przednim gat.	—	—	—	—	—	—	—	93.37
Wyroby słomiane najpośledn.	—	—	—	—	—	—	—	37,64
dtto dtto w prostym gat.	—	—	—	977.12	—	—	—	—
dtto dtto w miernym gat.	—	—	—	159.02	252.88	—	—	—
dtto dtto w przednim gat.	—	—	—	—	138.13	—	—	—
dtto dtto w najprzedn. gat.	—	—	—	33.00	173.45	—	—	213.93
Skóry wyprawne poślednie	—	—	--	—	11049.72	—	—	9050.43
dtto dtto w przednim gat.	—	—	—	—	28.50	—	—	1428.64
Wyroby skórzane poślednie	—	—	—	12.05	700.50	—	—	1834.88
dtto dtto w miernym gat.	—	—	—	111.62	594.00	—	—	794.08
dtto dtto w przednim gat.	—	—	—	4.00	648.52	—	—	1572.07
Wyroby z kauczuku i guta perchy pośled	—	--	1.80	19.68	946.54	—	—	—
takież w miernym gatunku	—	—	—	6.68	130.36	—	—	—
takież w przednim gatunku	—	31.36	—	47.29	1042.48	—	—	—
Wyroby kuśnierskie poślednie	—	1331.91	—	—	1381.97	—	—	279.42
dtto dtto w przednim gat.	84.56	843.61	—	—	87.09	—	—	451.86
Odzież i stroje poślednie	—	—	—	107.49	80.64	—	—	18.29
dtto dtto w miernym gatunku	—	194.91	14.63	1026.29	3515.14	46.36	93.52	2894.82
dtto dtto w dobrym gatunku	0.95	80.62	10.50	65.80	937.38	468.55	126.02	991.50
dtto dtto w przednim gat.	—	2.13	0.98	1.40	531.06	—	—	2523.36
dtto dtto w najprzedn. gat.	—	29.34	4.48	44.04	1412.91	8.33	22.85	1867.89
Papier najpośledniejszy	—	—	—	2.12	1330.00	—	—	—
dtto pośledni	—	—	—	158.41	776.48	—	—	14.80
dtto w dobrym gat.	—	—	—	282.11	2429.26	22.68	—	2751.34
dtto w przednim gat.	—	—	—	19.08	649 20	57.07	19.02	387.39
Obicia papierowe	—	—	—	—	—	—	—	800.84
Karty do grania	—	—	96.88	975.48	—	—	—	—
Wyroby papierowe poślednie	—	—	—	93.45	283.40	—	—	508.19
dtto dtto. w przednim gat.	—	—	—	8.58	1123.46	—	—	446.42
dtto dtto. w najprzedn. gat.	—	—	0.35	4.62	47.04	—	—	—
Wyroby z drzewa poślednie	—	—	2,45.38	—	4,25.00	—	—	—
dtto w prostym gat.	—	—	14.50	3,39.44	41,49.50	48.06	—	21,41.12
dtto w dobrym gat.	—	—	—	4,37.00	13,16.00	2,46.31	—	150,68.41
dtto w przednim gat.	—	—	60,34.67	4,80.26	69,54.69	1,65.25	—	46,32.01
dtto w najprzedn. gat.	—	—	—	—	2,19.76	—	—	—
Wyroby szylkretowe	—	—	—	—	46,54.29	1,94.74	34.72	17,28.73
dtto z kości	—	—	—	—	—	—	—	8,37.48
Wyroby galanteryjne poślednie	—	—	—	—	3,00.50	—	—	98.10
dtto w przednim gat.	—	1,83.56	—	—	47,20.14	4,30.36	0.42	44.65
Towary szklanne poślednie	—	—	—	—	—	—	—	10,43.44
dtto w dobrym gatunku	—	—	—	24.32	5,40.18	1,53.60	—	24,62.78
dtto w przednim gat.	—	—	—	4,87.30	95,51.41	9,18.51	—	12,66.75
Wyroby kamienne grube	—	—	—	—	5.98.09	—	—	15.60
dtto lżejszej roboty	—	1,17.60	—	—	8,00.00	—	—	2,98.56

Wywieziono Waga na funty według nowej taryfy celnej:	Do Prus		Do Polski		Do Rosyi			Do Turcyi i Multan
	z Galicyi	z Krakowa	z Galicyi	z Krakowa	na Brody z Galicyi	na inne komory z Galicyi	na inne komory z Bukowiny	z Bukowiny
Wyroby gliniane najpośledniejsze .	—	—	—	327,14.40	—	—	—	—
dtto dtto proste	—	—	—	—	5,79.64	—	—	—
dtto dtto w dobrym gatun.	—	—	—	—	33,82.42	—	—	—
dtto dtto w przednim gat.	—	—	—	5,54.20	—	—	—	3,96.68
dtto dtto w najprzedniej. g.	—	—	—	5.14	5,60.88	—	—	4.39.72
Wyroby ołowiane poślednie. . .	—	—	—	—	—	—	—	64.72
dtto dtto w przednim gat. .	—	—	—	87.80	—	—	—	—
Wyroby żelazne najpośledniejsze .	—	—	6,14.89	7,65.80	—	—	—	85,13.04
dtto dtto odlewane . . .	—	—	—	—	5,39.98	—	—	—
dtto dtto poślednie . . .	2.73	17,93.51	—	4,48.55	92,27.75	82.60	—	7.56
dtto dtto w dobrym gat. .	—	—	—	5,41.69	12,38.54	—	—	4,57.78
dtto dtto w przednim gat. .	25.06	27.02	433,61.08	3,85.55	162,50.80	3,46.56	—	82,61.87
dtto dtto w najprzed. gat. .	—	—	2,17.52	1,04.45	141,66.29	1,27.48	47.32	23,22.00
Wyroby cynkowe przednie . . .	—	—	—	2,25.66	—	—	—	—
Wyroby metalowe poślednie . .	54.39	1,03.12	65,99.04	4,30.08	18,64.29	—	—	21,41.70
dtto dtto w przednim gat.	—	—	—	1,91.54	19.55.40	—	—	18,07.66
dtto dtto w najprzed. gat. .	—	9.16	—	13.09	7,69.97	—	—	4.31.62
Wyroby złote	0.04	0.98	—	6.96	1,88.09	—	—	1,50.43
dtto srebrne	6.09	28.43	0.34	3.45	3,37.02	—	—	2,25.33
Bizuterye przednie.	—	—	0.16	—	1,91.55	—	—	64.19
dtto najprzedniejsze	0.19	6.96	3.22	1.28	11,97.56	—	—	71.21
Towary kompozycyi rozmaitej, pos.	—	1,29.98	9.52	42.31	15,98.69	—	—	14,87.96
dtto dtto wymyślniejsze . .	—	64.41	—	4,13.43	25,63.20	—	—	23,29.26
dtto dtto w przednim gat. .	—	20.90	29.10	99.49	62,35.22	—	—	73,25.71
Maszyny żelazne	—	—	2209,27.70	228,85.11	3047,85.92	626,27.37	—	16,64.67
dtto. rozmaitego składu . . .	—	—	60,97.17	1,00.80	336,14.57	—	—	5,51.45
Instrumenta matematyczne . . .	—	42.28	4,06.05	77.55	17,48.50	71.86	—	—
dtto. muzyczne	10.26	67.00	—	—	48,32.64	22,73.62	45.92	29,07.71
dtto. optyczne	—	—	—	39.20	—	0.88	—	—
Lekarstwa przyrządzone	—	—	—	—	32,96.34	—	—	7,15.47
Czernidła farbierskie	—	—	—	8,10.90	—	—	—	—
Bleiweis	—	—	—	—	—	128.52	—	—
Farby rozmaite	—	2,82.24	1,44.41	5,92.64	178,94.64	54.66.95	45.92	—
Preparata chemiczne	—	—	—	53.03	2,91.92	21,84	—	11.60.01
Farby chemiczne	—	—	—	—	58.00	—	—	—
Ołówki pospolite	—	—	—	21.24	—	—	—	1,27.34
dtto w przednim gatunku . .	—	—	—	1,27.25	7,39.00	—	—	83.37
Ocet	—	—	—	—	5,14.96	—	—	—
Mydło pospolite	—	—	—	—	3,09.84	—	—	—
dtto perfumowane	—	—	—	—	—	—	—	5,63.90
Perfumy	—	—	0.36	1,39.57	135,46.03	4,71.10	3,87.19	89,32.68
Zapałki chemiczne	—	1,45.00	—	58.00	3,33.00	—	—	1,99.13
Książki, mapy, muzykalia . . .	8,31.70	7,60.76	—	6,14.14	36,31.38	—	—	37,99.13
Obrazów i litografii	—	24.50	—	0.80	14,38.39	—	—	53.06
Malowideł	—	13.00	—	58.20	—	—	—	12.22

Odo-magnetyczne listy barona Reichenbach.

(Obacz Nr. 23, 26, 29, 37, 42, 48, 54 i 55 r. z. — 23, 25, 29 i 31 r. b. Dodatku tygodniowego.)

XIV.

Czyje oko nie czuło wdzięku w światłościach dziennych, patrzac na przepych tęczy? Życzeniem mojem teraz wprowadzić was przed nią śród nocy i ciemności.

Kto i słabego jest usposobienia tkliwości, ten już dostrzega po polach krzyształu w ciemnicy siny obłoczek migający się wątłem światełkiem śród zupełnych ciemności; kto zaś jest z usposobieniem wydatniejszem, ten widzi lepiej i rozeznaje światłości po polach dokładniejsze, tu kolor sinoniebieski lub całkiem niebieski, tam na drugim końcu żółty i żółtawo-czerwony, zupełnie jak na swej ręce prawej i lewej. Ale kto jest z usposobieniem tkliwości mocnem, ten dopiero dokładnie rozpoznaje, że ta niebieskość i ta żółtość nie jest udzielną wyłącznie, owszem że w niej drgają i przecinają się jeszcze różne inne kolory, zielony, purpurowy, fioletowy, biały; i że widok płomyczka upływającego z końców czyli biegunów krzyształu właściwie się pstrocizną odznacza, tak jednak, że przy jednym polu przeważa kolor niebieski, przy drugim zaś czerwony, a inne nakształt płatków czyli barwnych płomyków im towarzyszą.

Było-to w lutym 1846, gdzie mię jeden z dzielnem tkliwości usposobieniem majtek, niejaki Fryderyk Weidlich uważnym zrobił, że te kolory bynajmniej się nie mącą, owszem byle tylko te z polów wyłuszczające się płomyki ochronić od przeciągu wiatru i od powiewu oddechu z ust naszych, każdy z tych kolorów osadza się warstewkami i w pewnym porządku. Na spodzie, to jest u ujścia przy polu osadza się zawsze warstewka czerwona ale dymiasta, po niej wystaje warstewka pomarańczowa, nad nią idzie jaskrawo-żółta, potem blado-żółta, po niej zielonkowato-żółta, wkońcu szczero-zielona: ta zieloność zaś przechodzi w warstwę niebieską, najprzód w jasno- potem w ciemno-niebieską, a na samym wierzchu otacza się w warstwę fiolotową, która wkońcu gubi się w obłoczek dymiasty, przyczem atoli wszystkie warstewki wskróś przenikają iskierki świetliste gwiazdeczkom podobne. Co mi Weidlich pierwszy odkrył, to mi później powtarzali tkliwi mało sto razy przy naszych doświadczeniach nocnych. Lecz to co on pierwszy powiedział, nie jest-że to oczewiste źwierciadło pryzmy z całym porządkiem kolorów swoich? Objawienie szczerej Jridy śród nocnych ciemności ... co za wspaniały widok! każdy z mocnem usposobieniem tkliwości upewniał mię, że wspanialszego widoku w życiu oko nie widziało.

Zjawisko było-to arcy-ważne bym na tem poprzestał. Wziąłem czworograniasty słupek magnesu, w przestworze na cal kwadratowy szeroki, i postawiłem storcem na stole polem południowym ku górze; tęczne kolory jeden za drugim poosadzały się nad sobą a powłok czerwienisty przenikał od spodu do góry wszystkie warstwy. Obróciłem potem słupek północnym polem ku górze, warstwy szły w kolorach jedna za drugą, ale powłok niebieskawy je przesilał.

Że słupek miał cal kwadratowy szerokości w przestworze, chciałem tedy przestwór powierzchni zwęzić, osadziłem więc na nim czapeczkę żelazną o jednej rurce wybiegającej w czopek; wypływ światła ścieśnił się, ale zato wiązka promieni była świetlejsza i nierównie dłuższa, lecz porządek kolorowych warstewek zostawał ten sam bez odmiany. Zamiast czapeczki o jednym czopku, osadziłem czapeczkę o dwóch czopkach, a światłość wyskoczyła z obydwóch, ale z jednego całkiem niebieska, z drugiego zaś czopka żółto-czerwona. Wkońcu gdy osadziłem czapeczkę o czterech czopkach, każdą ich rurką wypłynęła światłość lecz z każdej odmien-

na: z pierwszej szły płomyki niebieskie, z drugiej żółte, z trzeciej czerwone, z czwartej siwo-białawe, wszystkie wznosiły się obok siebie pionowo w górę tak, jak szły czopki ze czterech rogów magnesu. Udało mi się więc tym sposobem porozdzielać niektóre kolory tej dziwnej Iridy i przedstawić je, że tak rzekę niezawiśle jeden przy drugim.

Gdym zwolna obracał słupek, jak stał pionowo w około siebie, kolory nie szły za obrotem czopków, ale każdy z nich trzymał się swego miejsca w tej stronie, gdzie był wprzódy, i gdy n. p. rurka która początkowo wydawała płomyk żółty, przyszła za okrętem słupka w miejsce rurki płomyka niebieskiego, tedy z niej nie żółty ale niebieski płomyk wypływał, to jest: płomyk nie szedł za rurką ale trzymał się statecznie swojej strony. Więc kolory nie zależały od słupka, gdyżby były musiały za obrotem jego i same się obracać, zatem też zależność kolorów musiała zkąd inąd pochodzić. Nie potrzeba tu było wielkiego domysłu, każdy dostrzegł, że kolor zależał od strony nieba, ku której rurka stała. Z czopka od północy szedł zawsze płomyk niebieski, od zachodu zawsze płomyk żółty, z czopka od strony południowej czerwony, a od wschodniej stale występował siwo-białawy. Wolno było kręcić i obracać storc klocka jak się podoba, płomyki statecznie stały ku stronie nieba na jednem miejscu.

Chcąc dalej przeprowadzać doświadczenie, położyłem zamiast czapeczki z czopkami na ten sam słupek magnesu, czworograniastą płytę żelazną przestworu stopy kwadratowej. Chwila nie minęła gdym ją osadził, a ze czterech rogów tej płyty wytrysnęły równolegle do poziomu takie same kolorowe światlące płomyki jak wychodziły wprzódy ze czterech rurek do góry. A gdym płyteczkę obrócił na pół kwadranta, wtedy występowały z rogów jej mieszaniny kolorów: w północno-zachodniej stronie kolor zielony, w południowo-zachodniej pomarańczowy, w południowo-wschodniej sino-czerwony, a w północno-wschodniej kolor fioletowy.

Po tem doświadczeniu wziąłem zamiast czworograniastej płyteczki żelazny krążek, zupełnie kolisty, i osadziłem na storcu słupka magnesowego: natychmiast wysnuł się z pod brzegów krążka prześliczny łuk tęczy, wszystkie jak były brzegi u krążka, wytaczały z siebie pas świetlisty przechodzący wszystkie odcienia kolorów, zacząwszy od niebieskiego na północy sunął się ku zachodowi przez wszystkie odcienia zieloności do koloru żółtego, potem przez pomarańczowe barwy do purpurowego koloru na południu, ztąd przez odcienia ciemnej czerwoności na wschód wpadał w siwawy kolor, który się ku północno-wschodniej stronie włamywał w pręgi czerwieniste, co wszystko bliżej północy w barwy niebieskie spływało.

Po tych doświadczeniach kazałem zrobić dętą banię żelazną objętości dużego chłopa i powiesiłem ją na sznurze jedwabnym w mojej ciemnicy. Wnętrze całej tej kuli przestrzeliłem prostopadle żelaznym słupkiem owitym w sześcioro miedzianym drutem, który mogłem łączyć ze stosem Wolty o płytach cynkowych i śrebrnych według systemu Smee i Younga. W chwili gdy zamieniłem żelazny słupek w magnes elektryczny, wszyscy Tkliwi którzy u mnie podówczas byli, ujźrzeli jak wystąpiła cała bania na jaw, powierzchnia jej ościeliła się przepyszną tęczą, czary północno-zachodnie były zielone, na prost zachodnie żółte, południowo-zachodnie jaskrawo-żółte, południowe czerwono-purporowe, południowo-wschodnie sino-czerwone, wschodnie sine, północno-wschodnie sine w prążki czerwone z nawrotem do niebieskiego. Wszystkie te kolory składały się widocznie z arcy-subtelnych liniek obok siebie poprzedzielanych linijkami ciemniejszemi, przytem całą banię obwodziła dymiasta atmosfera niezmiernie delikatna, której górna, odo-wlemna połowa przeważała kolorem niebieskawym, a dolna, odo-łążna czerwoniawym. Ze szczytu w tem miejscu, gdzie stał osadzony pol północny elektro-magnesu, wystawał słup niebieski na dobrą piędź, rozkrzaczał się jak parasol otwarty i rozścielał światłość swą na dół w około całej bani w odstępie dwa do trzy cali od niej. A znowu od drugiego pola południowego w dole wypływała podobna wiązka lecz świetląca czerwoniawo i rozlewała się od spodu do wierzchu bani w około. Ale obie te wiązki tak górna jak dolna za zbliżeniem do równika bani roztrzepywały się w smugi.

Znawcom nie potrzebuję wspominać, że z tą banią zamiarem moim było wystawić globus Barlowa, tak zwaną terralę, wisząca kulę ziemską z polem północnym i południowym, opatrzona w siły magnetyczne, a którą wystawiłem na kamień probierczy światła odonnego. I w rzeczy samej z tego co tu się objawiło, okazało się jawnie jak zadziwiającem jest podobieństwo światła północnego i południowego przy bani, do światła północnego i południowego które naszej kuli ziemskiej towarzyszy.

Zmigród R. 1554.

Podział Żmigrodczyzny między Markiem i Mikołajem Stadnickimi.

Actum in **Biecz** feria tercia p(ost) D(omi)nicam Letare proxi(m)a **1554**. G(e)n(er)osi **Marcus** et **Nicolaus Stadniczczi** f(rat)res germani cora(m) off(ici)o et actis p(raese)ntibus personal(ite)r stan(tes) sani me(n)te et corpore ex(iste)nt(es) receden(do) a t(e)rris et d(istri)ctibus suis quibusuis et se Huic Jurisdictioni p(raese)nti Cast(rensi) Bonaq(ue) sua om(n)ia quo ad p(raese)ntem actum duntaxat incorporan(do) publice libere et perexpressu(m) r(ecogno)ueru(n)t. Quia talem Diuisione(m) perpetua(m) Bonor(um) suor(um) infrascriptor(um) feceru(n)t et p(raese)ntibus faciu(n)t. V(ideli)c(e)t ip(s)i **Marco Stadniczki** fr(atr)i Natu Maiori cesseru(n)t Bona v(ideli)c(e)t medietas oppidi **Zmigród** Tota Curia cu(m) Castro al(ia)s s Zamcziskiem in oppido predicto situat(o) et eiusd(em) oppidi Medietas Suburby quam tenuit G(e)n(e)r)osus Przedeslaus Woyschik et Ville Poloniec integre Huic medietati Oppidi et Suburby adiacen(tes). v(ideli)c(e)t Lissa Gora Thoki Mytharz Mitharka Skalnik Wolicza. Necnon medietates o(mn)i(u)m prouentuu(m) Villar(um) Ruthenicar(um) seu Valachor(um) ad bona Oppid(i) **Zmigrod** pertinen(tium) p(ro)ut ad Hanc partem et Medietate(m) sors spectabat antiquitus. Ac tota Aduocacia et istius aduocacie bona in oppido Ossiek. ac piscina ad aduocacia(m) hanc adiacens que vocatur Swadni. et alia piscina que vocatur Pothwora. Et debet ip(s)e **Marcus Stadniczki** f(rate)r Natu Senior Su(m)ma(m) centu(m) Marcar(um) pecc(un)ie occ(asi)one Cuius Nob(i)les Trzczienszczi et Przilusszczi Jure agu(n)t huic cui veniet persolu(er)e et sibi Aduocacia(m) libera(m) fac(er)e. Necnon medietas molendini sub oppido **Zmigrod** sit(i) ac eiusd(em) molendini vtilitatu(m) et emolumentor(um) tu(m) et medietas Thelonei in eod(em) oppido dari solit(i). Et ip(s)i **Nicolao Stadniczki** Natu Minori fr(atr)i Cesseru(n)t Bona v(ideli)c(e)t alia Medietas oppidi **Zmigrod** et eiusd(em) oppidi Suburby Medietas. Qua(m) an(t)ea tenuit Mag(nifi)cus ol(im) Andreas Stadniczki Castela(n)us Sanocen(sis) p(ate)r ip(s)oru(m) fr(atr)um Necnon Ville Poloniec ad hanc medietate(m) pertinen(tes). Stary Zmigrod Siedliska Kanthy Wolia Brzozowa Sierchowa Bukowina. In oppido Ossiek d(omi)nium totu(m) et piscina que an(t)ea pertinebat ad aduocacia(m) que vocatur Srzedni Staw Necno(n) vtilitates tote an(t)ea ad Aduocatia(m) in Ossiek ex Villa Sierzchowa spectan(tes) que Sierchowa eid(em) **Nicolao** diuisio(n)e cessit cu(m) om(n)ibus vtilitatibus ad q(ua)s nullu(m) Jnteresse ip(s)e **Marcus** Habere d(ebe)t.

*Działo się w **Bieczu** dnia wtorkowego po niedzieli środopostnej **1554**. Stanąwszy Rodowici **Marek** i **Mikołaj Stadniccy** Bracia rodzeni przed Urzędem i aktami niniejszemi, na umyśle i ciele zdrowi, odstępując od jakichkolwiek ziem i powiatów swoich, a siebie i wszystkie dobra swoje, jednak odnośnie do aktu niniejszego tylko, do jurysdykcyi grodu tego wcielając, jawnie, dobrowolnie i rzeczywiście zeznali: jako wieczysty niżej wyrażonych dóbr uczynili i niniejszem czynią podział w sposób następujący: Mianowicie przypadły **Markowi Stadnickiemu**, starszemu urodzeniem Bratu te dobra: połowa miasteczka **Żmigroda**, 1) dwór cały z zameczyskiem w przerzeczonem miasteczku leżącem, i połowa przedmieścia miasteczka tego, którą dzierżył Rodowity Przedsław Wojszyk, i włości Połoniec 2) połowie tej miasteczka i przedmieścia przyległe w całkowitości, mianowicie: Łysagóra. 3) Toki, 4) Mytarz, 5) Mytarka, 6) Skalnik, 7) Wolica: 8) tudzież połowa wszystkich dochodów ze wsi ruskich czyli wołoskich do dóbr miasteczka **Zmigród** należących, tak jako do części i połowy tej dział z dawna należał; także całe wójtostwo i tegoż wójtostwa posiadłości w miasteczku Osieku, 9) także rybnik wójtostwu przyległy Zwadny zwany, i drugi rybnik zwany Potwora. Winien też **Marek Stadnicki** starszy urodzeniem Brat iściznę pieniężną stu grzywien, o którą Szlachetnie Urodzeni Trzcieńscy i Przyłuscy rozprawiają się, komu przypadnie zapłacić i wójtostwo sobie oczyścić; tudzież połowa młyna pod miasteczkiem **Zmigrodem** stojącego, tak pożytku i dochodu z tego młyna; nareście połowa myta w miasteczku zwykle pobieranego.— Młodszemu urodzeniem Bratu **Mikołajowi Stadnickiemu** zaś przypadły dobra następujące: druga połowa miasteczka **Zmigroda** i przedmieścia tegoż miasteczka, którą dzierżył przedtem świętej pamięci. Wielmożny Andrzej Stadnicki Kasztelan sanocki Ociec owych Braci tudzież wsie Połoniec do połowy tej należące: Stary Zmigród, 10) Siedliska, 11) Kąty, 12) Wola, 13) Brzozowa, 14) Sierchowa, 15) Bukowina; 16) w miasteczku Osicku całe państwo i staw średnim zwany, który przódy do wójtostwa należał; tudzież wszystkie dochody niegdyś do wójtostwa w Osieku ze wsi Sierchowy należące, którato Sierchowa **Mikołajowi** przypadła działem ze wszystkiemi pożytkami, do których **Marek** żadnego prawa mieć nie może.*

(Dokończenie nastąpi.)

Główny Redaktor **M. Srzeniawa Sartyni.**

Z c. k. galic. Drukarni rządowéj.